

Ks. Wojciech Guzewicz, *KOŚCIOŁY I PARAFIE ZIEMI ELCKIEJ*, Wydawnictwo Diecezjalne Adalbertinum, Elk 2008, ss. 192.

Kariera naukowa i pisarska ks. Wojciecha Guzewicza robi wielkie wrażenie nie tylko na zwykłych czytelnikach jego tekstów: czterdziestoletni doktor habilitowany w zakresie historii, profesor Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego prowadzący zajęcia na dziennikarstwie, autor setek publikacji, nie tylko artykułów w prasie diecezjalnej i w periodykach naukowych, ale i licznych książek, wzbudza podziw swą pracowitością, wzbogaconą wszakże świetnym warsztatem naukowca i archiwisty.

Ks. Wojciech Guzewicz swoją dotychczasową aktywność na niwie naukowej koncentrował przede wszystkim na losach diecezji łomżyńskiej okresu międzywojennego oraz lat wojny. W ubiegłym roku ukazała się drukiem m. in. obszerna książka pt. „Ruch katolicko-społeczny na terenie diecezji łomżyńskiej w okresie XX-lecia międzywojennego”, która następnie stała się podstawą do uzyskania przez autora w końcu 2007 r. habilitacji. Od tamtej pory (tj. w ciągu roku) opublikował on kilka nowych książek, wśród nich liczące ok. 190 stron opracowanie pt. „Kościoły i parafie ziemi elckiej”. Ktokolwiek w przyszłości podejmie tematykę związaną z diecezją elcką lub powiatem elckim, na pewno w bibliografii zamieści tę pozycję. Otwierający książkę spis treści daje wyobrażenie o zasięgu tematycznym pracy: oprócz wstępu, spisu fotografii, słowniczka oraz bibliografii zawiera sporządzony w porządku alfabetycznym (od Bajtkowa do Wiśniowa Elckiego) wykaz wszystkich parafii ziemi elckiej: 10 położonych w Elku, 14 z obszarów wiejskich powiatu elckiego oraz 1 z powiatu piskiego, ale częściowo obejmującej tereny elckie.

We wstępie prof. Guzewicz podkreśla niezwykle ważną rolę wspólnoty parafialnej w życiu poszczególnych wiernych. Pierwsze parafie na ziemi elckiej powstawały już w XV wieku i w swej burzliwej historii osiągnęły niemały dorobek, próżno jednak szukać opracowania naświetlającego całościowo te dokonania, zatem omawiana publikacja to dzieło pionierskie. Innym jej nowatorskim elementem jest spójność metodologiczna oraz oryginalność gatunkowa: „Nie jest to jednakże

monografia ani też pozycja beletrystyczna. Książka została napisana według pewnego schematu, podobnego do tych, jakie się przyjmuje przy opracowywaniu leksykonów, encyklopedii czy słowników” – zaznacza sam autor (s. 8). Struktura poszczególnych „haseł”, przedstawiających kolejne parafie oraz ich świątynie, składa się z następujących elementów: okoliczności powstania miejscowości – siedziby parafii, powstanie parafii i jej losy do roku 1945 (jeśli powstała ona przed II wojną światową), opis świątyni parafialnej, krótka charakterystyka zaplecza socjalnego parafii (z reguły – plebanii), opis cmentarza parafialnego, jeśli takowy istnieje (w innym przypadku – wskazanie miejsca pochówku zmarłych z parafii), przedstawienie innych pamiątek (pozostałości, pomników) po mieszkańcach parafii, krótka charakterystyka obecnej wspólnoty parafialnej (liczba wiernych, wykaz miejscowości lub ulic, wykaz proboszczów). Na końcu każdego „hasła” zamieszczone zostały dwa zdjęcia: jedno ukazuje świątynię parafialną (kościół lub kaplicę) w planie ogólnym, drugie zaś jej wnętrze – z widokiem na ołtarz główny.

Najważniejszą część każdego rozdziału poświęconego kolejnej parafii stanowi opis świątyni – zajmuje ponad połowę tekstu. Należy zaznaczyć, że opisy kaplic i – zwłaszcza – kościołów należą do najtrudniejszych partii książki ze względu na duże nagromadzenie specjalistycznej terminologii: „portal główny (...) zamknięty półkoliście dwiema archiwoltami”, „kościół oszkarpowany dwuskokowymi szkarpami”, „trójnawowy, masywny kościół z apsydą”, „portal zamyka półkolisty tympanon”, „uwypuklonymi dodatkowo przez cztery delikatne trójuskokowe skarpy przyporowe” – podobnych sformułowań, raczej niezbyt zrozumiałych dla laików, znajdziemy tutaj niemało. Z myślą o tej grupie czytelników autor zamieścił pod koniec książki słowniczek, zawierający ok. 40 haseł z zakresu architektury sakralnej użytych w książce. Czasami jednak, w opisach niektórych kaplic, żaden z terminów ujętych w słowniczku nie został użyty, mamy bowiem do czynienia z zaadaptowanymi budynkami jakichś magazynów, innych pomieszczeń gospodarczych czy świetlic. Wiele nowo powstałych wspólnot parafialnych nie dysponuje jeszcze świątyniami z prawdziwego zdarzenia, a kaplice dojazdowe to pomieszczenia pozyskane i przerobione stosownie do funkcji sakralnych. Ze względu na tę okoliczność omawiana książka pełnić może rolę świadectwa swoich (naszych) czasów, dokumentującego proces powstawania wspólnoty diecezjalnej, a jej wartość będzie z upływem lat rosła.

Co można by powiedzieć o rozwoju Kościoła w tej części diecezji ełckiej, którą autor wyodrębnił jako ziemię ełcką? Gdyby ten rozwój oceniać na podstawie omawianej publikacji, należałoby stwierdzić, iż jest to rozwój zaawansowany. Wystarczy spojrzeć na daty powstania poszczególnych świątyń – dwa najstarsze obiekty zbudowano przed wiekiem XIX: w Ostrykole (XVII w.) i Stradunach (XVIII w.), cztery w latach 1900 – 1945 (w Prawdziskach, Kalinowie, Wiśniowie Ełckim i NSPJ w Ełku, chociaż w tym przypadku była to przebudowa kościoła zbudowanego w XIX w., mocno zniszczonego podczas I wojny światowej), a siedem w II połowie XIX w. Po roku 1989 r. powstały kościoły w Prostkach, Borzymach, Sędkach, Nowej Wsi Ełckiej, Chrystusa Sługi w Ełku, Rafała Kalinowskiego w Ełku, Opatrzności Bożej w Ełku, a w trakcie budowy jest kilka innych. Daje to wszystko obraz Kościoła żywego, rozwijającego się, tworzącego materialne fundamenty właściwego funkcjonowania.

Lektura książki ks. W. Guzewicza inspiruje do refleksji. W wielu wypadkach można domyślać się wielkiej i ofiarnej aktywności wiernych w przedstawionych dziełach. Podsuwa to myśl opisanie podobnych rzeczy i działań na kolejnych ziemiach naszej diecezji, opracowania na kształt jednego z dzieł autora historii ruchu katolicko-społecznego na terenie diecezji ełckiej w okresie pierwszych 20 lat jej istnienia. Innym tematem mogłoby być scharakteryzowanie wszystkich (czy tylko najbardziej zasłużonych i najsławniejszych) proboszczów w tego obszaru oraz sporządzenie najważniejszych zabytków przechowywanych w naszych świątyniach. Zamieszczona na końcu książki mapka ziemi ełckiej z zaznaczonymi parafiami i kaplicami podsuwa pomysł wytyczenia szlaków turystyczno-pielgrzymkowych.

Książka ks. W. Guzewicza może liczyć na szeroki krąg odbiorców: od wiernych z ziemi ełckiej, których powinny zaciekawiać profesjonalne opisy ich kościołów, poprzez miłośników i propagatorów mazurskiego regionalizmu aż po studentów i ludzi nauki prowadzących badania na omawianym obszarze. Godna uwagi jest zdumiewająco obszerna bibliografia zamieszczona w opracowaniu. Warto zauważyć, że ta cenna publikacja mogła ukazać się dzięki finansowemu wsparciu władz samorządowych Miasta Ełku i Powiatu Ełckiego.

Ryszard Skawiński